

Piotr Piwko oskarżony został o to, że:

- 1) w dniu 30 kwietnia 2022 r. w Katowicach w okolicach ul. Chorzowskiej działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, zabrał w celu przywłaszczenia z zaparkowanego samochodu marki Opel Astra torbę podróżną z zawartością ubrań, obuwia oraz laptopa marki Acer łącznej wartości 2800 zł stanowiącą własność obywatela Ukrainy Michaila Valtschenko tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.
- 2) w tym samym czasie i miejscu używał względem obywatela Ukrainy Michaila Valtschenko przemocy w postaci szarpania za elementy odzieży, przy czym działanie to było motywowane przynależnością narodową pokrzywdzonego tj. przestępstwa z art. 119 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygnaturze V K 274/22:

- 1) uznał oskarżonego Piotra Piwko za winnego popełnienia zarzucanego mu pkt 1 części wstępnej wyroku przy przyjęciu, iż wartość wyrządzonej szkody wynosiła co najmniej 1500 zł tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) uznał oskarżonego Piotra Piwko za winnego popełnienia zarzucanego mu pkt 2 części wstępnej wyroku czynu, przyjmując, iż stanowi on przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. i za to na mocy art. 217 § 1 k.k. skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- 3) na mocy art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. połączył orzeczone w pkt 1 i 2 wyroku kary jednostkowe i wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności.
- 4) na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata;
- 5) na mocy art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego Piotra Piwko pod dozór kuratora w okresie próby;
- 6) na zasadzie art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Jana Kowalskiego kwotę 1234,27 zł wraz z podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Piotrowi Piwko z urzędu;
- 7) na zasadzie art. 624 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości:

Z uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony Piotr Piwko w dniu 30 kwietnia 2022 r. wraz z innymi nieustalonymi osobami był na meczu GKS Katowice-Wisła Kraków. Po meczu w większym gronie kibiców udał się do pubu L-4 mieszczącego się przy ul. Chorzowskiej. Około godziny 19.00, po wypiciu kilku piw, oskarżony wyszedł z pubu wraz z 3 nieustalonymi osobami kierując się w stronę centrum Katowic. Po przejściu około 200-300 metrów oskarżony wraz z pozostałymi osobami wszedł do pobliskiego sklepu „Lidl”, gdzie zakupił 4 piwa, które po wyjęciu ze sklepu wraz z kolegami spożył siedząc na pobliskiej ławce. W pewnym momencie oskarżony podszedł do zaparkowanego przed sklepem samochodu marki Opel Astra i zaczął zaglądać do jego wnętrza. Po chwili dołączyli do niego pozostali 3 nieustaleni mężczyźni. Z racji tego, iż było to piątkowe popołudnie na parkingu było dużo samochodów, a także znaczna ilość klientów robiących w sklepie zakupy. W pewnym momencie, nie zważając na przechodzące wokół osoby oraz śpiącego wewnątrz pojazdu kierowcę, oskarżony sięgnął przez otwarte okno do wnętrza samochodu, skąd wyciągnął torbę podróżną koloru niebieskiego z napisem „Nike”. Następnie podał ją jednemu z ze swoich towarzyszy, który natychmiast opuścił parking. Chwilę później z samochodu wysiadł pokrzywdzony Michail Valtschenko, który zorientował się, że ktoś w czasie kiedy na chwile się zdrzemnął ukraść jego torbę podróżną. Michail Valtschenko podszedł do oskarżonego i zaczął pytać go czy nie widział kogoś, kto zabrał z jego samochodu torbę. Słyszając, iż pokrzywdzony mówi po ukraińsku oskarżony zaczął się śmiać, a gdy pokrzywdzony zaczął podniesionym głosem pytać o torbę oskarżony zwrócił się do niego wulgarnymi słowami stwierdzając „wy.... stąd do siebie na Ukrainę chochole jeden, bo inaczej obijemy ci tę banderowską gębę”, a następnie zaczął go szarpać za bluzę i popychać. Michail Valtschenko wystraszył się i odszedł na bok, a następnie z pomocą klientów sklepu wezwał ochronę sklepu i policję. W międzyczasie oskarżony oraz pozostali nieustaleni mężczyźni uciekli z parkingu.

Pokrzywdzony Michail Valtschenko w trakcie przesłuchania w Komisariacie I Policji w Katowicach opisał całe zdarzenie, zeznając, iż jego zdaniem przestępstwa dopuścili się kibice GKS-u Katowice, gdyż wszyscy mieli klubowe szaliki, a on zna barwy tego klubu, bo ma dużo znajomych na Śląsku i często tu przyjeżdżał. Pokrzywdzony zeznał, iż w związku z wojną na Ukrainie uciekł z jej terytorium do Polski, a na parkingu oczekiwał na swojego przyjaciela Pawła Bąka, który miał pomóc mu zorganizować jakieś tymczasowe mieszkanie i pracę. Pokrzywdzony oświadczył, iż bardzo dobrze rozumie język polski w mowie i piśmie,

Prawo karne, postępowanie karne, prawo karne skarbowe, postępowanie karnoskarbowe, kodeks wykroczeń, postępowanie w sprawach o wykroczenia II rok aplikacji radcowskiej-1.07.2022r.

bo w czasie studiów był w tym kraju na stypendium, a poza tym w każde wakacje przyjeżdżał do Polski podejmując pracę jako pracownik budowlany w okolicach Katowic. W dniu zdarzenia przyjechał do Polski odbywając ponad 20-godzinną podróż i jako że był bardzo zmęczony czekając na przyjaciela zasnął na chwilę w samochodzie. Kiedy się obudził zobaczył w pobliżu jego samochodu kręcących się kibiców GKS-u Katowice, a po chwili zorientował się, iż z jego samochodu ktoś ukradł torbę podróżną wraz zawartością. Kiedy próbował zapytać kibiców czy nie widzieli kto ją ukradł jeden z nich zwrócił się do niego słowami „wy.... stąd do siebie na Ukrainę chochole jeden, bo inaczej objemy ci tę banderowską gębę” a następnie zaczął go szarpać. Mężczyzna, który wypowiedział te słowa miał bardzo charakterystyczny tatuaż jaszczurki na szyi. Pokrzywdzony wskazał, iż w skradzionej mu torbie były ubrania, buty, kosmetyki oraz laptop o łącznej wartości około 2800 zł.

Po odebraniu zeznań od pokrzywdzonego policjanci udali się do sklepu Lidl, gdzie zabezpieczono zapis z monitoringu parkingu oraz sklepu. Po jego oględzinach okazało się, iż zapis jest bardzo dobrej jakości, co pozwoliło ustalić, iż mężczyzna który szarpał się z pokrzywdzonym na parkingu zrobił wcześniej zakupy w sklepie płacąc kartą bankomatową typu Visa, wydaną przez ING Bank Śląski. W toku postępowania przygotowawczego ustalono, iż właścicielem karty, którą dokonano transakcji jest oskarżony Piotr Piwko, znany policjantom jako sprawca aktywny w różnego rodzaju bójkach kibiców. Oskarżony został zatrzymany w miejscu zamieszkania. W trakcie okazania pokrzywdzony Michail Valtschenko ze 100 % pewnością rozpoznał oskarżonego po charakterystycznym tatuażu, wyglądzie twarzy oraz bluzie z godłem i napisem „Polska”, w którą ubrany był również w dniu zdarzenia. Przed rozpoczęciem rozprawy głównej Michail Valtschenko oświadczył, iż chce występować w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Przesłuchany na rozprawie głównej Michail Valtschenko podtrzymał składane uprzednio zeznania i wniósł żeby sąd zrekompensował odniesione przez niego szkody i krzywdy. Na pytanie sądu dotyczącego wyceny tejże szkody oskarżyciel posiłkowy oświadczył, iż nie jest w stanie precyzyjnie jej określić a tę wartość, którą podał na policji określił w szacunkowo, gdyż policjanci się od niego tego domagali. Pokrzywdzony wskazał, iż w torbie znajdowały się 3 komplety odzieży tj. 3 pary butów, z tego 2 pary to buty sportowe firmy Puma a jedno to półbuty. Ponadto w torbie były 3 pary spodni dżinsowych, dres, chyba 2 bluzy z kapturem, bielizna i kilka koszulek. Pokrzywdzony nie był w stanie określić marek tych rzeczy oraz stopnia ich zużycia, gdyż opuszczał Kijów w pośpiechu, w czasie trwającego alarmu lotniczego, więc po prostu

„zgarnął” z półki w szafie ubrania, które tam były a z łazienki kosmetyczkę, przy czym gdy chodzi o ilość elementów garderoby oraz obuwia był ich pewien, bo zależało mu żeby mieć w Polsce 3 komplety odzieży na zmianę. Wszystkie skradzione mu rzeczy były markowe, pokrzywdzony kupował je w trakcie pobytów w Polsce w sklepach typu Wrangler czy Big Star, gdyż na Ukrainie nie ma takiego wyboru markowej odzieży. W torbie znajdował się również laptop marki Acer o wartości około 1500 zł, przy czym pokrzywdzony nie dysponował dowodem jego zakupu, który został na Ukrainie. Pokrzywdzony oświadczył ponadto, iż jest zszokowany tym w jak bezczelny sposób został okradziony, całe zdarzenie miało bowiem miejsce na parkingu pełnym samochodów oraz klientów sklepu Lidl, zaś sprawca kradzieży niczego nie robił sobie z tego, że właściciel torby śpi na siedzeniu będącym obok siedzenia na którym leżała torba. Pokrzywdzony oświadczył, iż całe zdarzenie było dla niego potwornym stresem, bo choć w ma w Polsce przyjaciół, którzy finalnie mu pomogli, to utracił w zasadzie cały swój dobytek zabrany z Ukrainy i został wyłącznie z ubraniami, które feralnego dnia miał na sobie.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia stawianych mu zarzutów i zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na zadawane mu pytania. W mowie końcowej oskarżony oświadczył, że jest niewinny i o wyrok uniewinniający poprosił sąd.

Po pouczeniu przez Sąd, iż czyn objęty pkt 2 aktu oskarżenia może zostać zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. a nie z art. 119 k.k., obecny na sali rozpraw prokurator objął ściganiem czyn ścigany z oskarżenia prywatnego.

Sąd oparł się ponadto na następujących dowodach:

- zeznania aspiranta Antoniego Słomki, który uczestniczył w przesłuchaniu pokrzywdzonego jako osoba zajmująca się rozpracowywaniem środowiska kibiców drużyny GKS-u Katowice. Świadek po wysłuchaniu przedstawionego opisu napastnika skojarzył oskarżonego jako potencjalnego sprawcę, gdyż opis ten był bardzo drobiazgowy i wskazywał na charakterystyczny tatuaż, który, wedle wiedzy Antoniego Słomki, spośród znanych mu aktywnych kibiców GKS-u, miał wyłącznie oskarżony. Przypuszczenia świadka potwierdzone zostały przez zapis monitoringu parkingu i sklepu „Lidl”. Z zeznań wynikało ponadto, iż z uwagi na bardzo precyzyjne zeznania pokrzywdzonego zaniechano okazywania mu wizerunku oskarżonego na tablicach poglądowych, a skuteczną czynność okazania osoby

przeprowadzono po zatrzymaniu oskarżonego. Świadek dodał ponadto, iż oskarżony był typowany jako sprawca wielu tzw. przestępstw i wykroczeń „stadionowych”, ale nigdy nie udało się zgromadzić dowodów pozwalających na postawienie mu zarzutów;

- protokół odtworzenia zapisu monitoringu ze sklepu „Lidl” oraz parkingu;
- informacja ING Banku Śląskiego, z której wynikało, iż właścicielem karty bankomatowej, którą zapłacono za transakcję w kasie nr 3 o godzinie 20.21 jest oskarżony Piotr Piwko;
- protokołu okazania osoby oskarżonego;
- wywiadu zawodowego kuratora sądowego, z którego wynika, iż oskarżony ma wykształcenie podstawowe, nie pracuje i utrzymuje się z prac dorywczych.
- danych o karalności, z których wynikało, iż 29 –letni oskarżony nie był dotychczas karany.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, iż nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami i w oparciu o te właśnie dowody, a zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego Michaila Valtschenko, dokonał ustalenia stanu faktycznego. Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego Sąd uznał, iż stanowią one wyłącznie przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Jednocześnie Sąd stwierdził, iż przeciwko przypisaniu oskarżonemu przestępstwa z art. 119 k.k. przemawiał fakt, iż brak było jakichkolwiek dowodów potwierdzających zeznania Michaila Valtschenko sugerującego, iż użycie wobec niego przemocy było motywowane faktem, iż jest obywatelem Ukrainy. Tak więc kierując się regułą wyrażoną w art. 5 § 2 k.k. wobec jednoznacznego zapisu z kamer monitoringu parkingu przypisał oskarżonemu wyłącznie popełnienie przestępstwa z art. 217 § 1 k.k., uznając, iż szarpanina mogła być konsekwencją nerwowej reakcji pokrzywdzonego a nie uprzedzeniami narodowościowymi. Gdy chodzi o przestępstwo kradzieży sąd wskazał, iż całe zdarzenie zostało w sposób precyzyjny utrwalone zapisem monitoringu, a zatem w tym zakresie nie było żadnych wątpliwości, iż to oskarżony jest sprawcą kradzieży. Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd wskazał ponadto, iż dotychczasowa niekaralność oskarżonego przekonuje, że wymierzenie mu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary połączonego z dozorem kuratora jest wystarczające dla osiągnięcia celów kary. W ocenie Sądu wymierzenie kary bezwzględnej mogłoby doprowadzić wyłącznie do pogłębienia demoralizacji oskarżonego, którego dotychczasowa postawa życiowa uzasadnia danie mu ostatniej szansy na poprawę funkcjonowania w społeczeństwie. Odnosząc się do wniosku oskarżyciela

posiłkowego o zasądzenie na jego rzecz obowiązku naprawienia szkody czy też zadośćuczynienia Sąd wskazał, iż wnioskujący nie był w stanie wykazać jej wysokości a zatem wobec tego, iż orzeczenie tego obowiązku jest znacznie utrudnione pokrzywdzony będzie musiał swoich roszczeń dochodzić w postępowaniu cywilnym.

Oskarżyciel posiłkowy Michail Valtschenko zgłosił się w dniu 8 czerwca 2022 r. do radcy prawnego Adama Kota z prośbą o pomoc w sporządzeniu apelacji od wyroku. Jego zdaniem wyrok jest niesprawiedliwy, zbyt łagodny i chciałby się od niego odwołać, gdyż sąd nie wziął pod uwagę, że oskarżony w bezczelny sposób okradł go w miejscu publicznym w „biały dzień” a ponadto wyrok w żadnym stopniu nie zrekompensował mu doznanych krzywd i szkód. Oskarżyciel przedłożył radcy prawnemu odpis wyroku wraz z uzasadnieniem, który otrzymał pocztą w dniu 7 czerwca 2022 r. oraz upoważnił go do występowaniu w jego imieniu przed sądem.

Proszę przeanalizować wyrok pod kątem potencjalnych uchybień oraz sporządzić projekt apelacji uwzględniający oczekiwania i interesy procesowe oskarżyciela posiłkowego.